



OLGA BERNADZKA – nauczycielka języka angielskiego, geografii, matematyki oraz podstaw przedsiębiorczości z ponad dwudziestoletnim stażem pracy, orędowniczka nauczania dwujęzycznego. Pełniła funkcję dyrektora w Szkole Podstawowej nr 6 w Otwocku, obecnie nauczycielka w Szkole Podstawowej nr 216 z Oddziałami Integracyjnymi w Warszawie. Otwarta na nowości, entuzjastka wykorzystania TiK podczas zajęć. Autorka innowacji „Od Arktyki do Ameryki” oraz „Podróże w czasie i przestrzeni”.

„OD ARKTYKI DO AMERYKI” – CZY WARTO WPROWADZAĆ INNOWACJE?

OLGA BERNADZKA

Chociaż odpowiedź na powyższe pytanie wydaje się oczywista, wielu nauczycieli boi się wprowadzania innowacji. Obaw jest wiele: czy innowacja nie zabierze zbyt wiele czasu, czy wystarczy czasu na realizację podstawy programowej, czy jako nauczyciel potrzebuję dodatkowej pracy, czy uczniowie się zaangażują, czy to się sprawdzi etc. Moim zdaniem, kto nie spróbuje, nie pozna odpowiedzi na powyższe pytania.

W ciągle zmieniających się okolicznościach pracy szkoły (praca w trybie stacjonarnym i zdalnym) innowacyjne nauczanie i podążanie za możliwościami, które stwarzają nowoczesne technologie, wydają się być warunkiem rozwoju nauczyciela. Innowacyjne działania są z całą pewnością dużym wyzwaniem, ale przynoszą wielką korzyść uczniom i szkole. Wychodzą naprzeciw potrzebom ucznia, proponują rozwiązania, które będą wsparciem dla jego rozwoju, ponadto przyczyniają się do wzrostu atrakcyjności szkoły. Tak było w przypadku innowacji „Od Arktyki do Ameryki”, realizowanej w bardzo trudnym roku szkolnym 2019/20.

Innowacja „Od Arktyki do Ameryki” narodziła się z potrzeby rozwijania kompetencji językowych uczniów w zakresie komunikacji w języku angielskim, a jednocześnie przez wprowadzenie w klasie czwartej treści z zakresu geografii miała na celu zaciekawic i zainspirować uczniów, którzy naukę geografii rozpoczynają w klasie piątej szkoły podstawowej. Dodatkowo zajęcia mogły stanowić wstęp do nauki w klasie dwujęzycznej, a w dalszej przyszłości mogły mieć także wpływ na wybór miejsca i stanowiska pracy.

Korzyści płynące z wprowadzania w nauczaniu treści innych przedmiotów na języku obcym podczas zajęć rozwijających są znaczące. Wzmacnia się samoocena ucznia, zwiększa się motywacja do nauki i aktywność poznawcza, powiększa się zasób słownictwa oraz rozwija się świadomość językowa, co za tym idzie, nauka kolejnych języków obcych jest ułatwiona, gdyż uczniowie znają więcej technik uczenia się. Oprócz wyżej wymienionych korzyści poznawczych, językowych czy też społecznych istotną kompetencją rozwijaną podczas takich zajęć

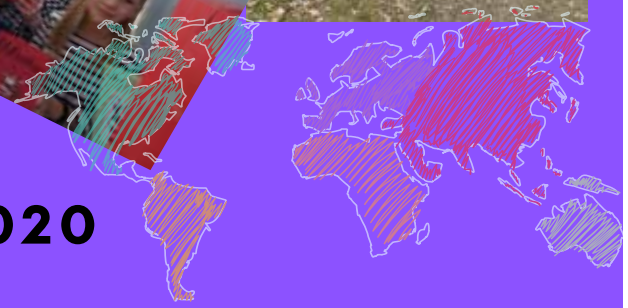
„OD ARKTYKI DO AMERYKI” –
CZY WARTO WPROWADZAĆ INNOWACJE?

Szkoła Podstawowa z Oddziałami
Integracyjnymi nr 216 - Klonowego Liścia
w Warszawie

Od Arktyki do Ameryki - Olga Bernadzka



WARSZAWA, 2020



OLGA BERNADZKA

jest kompetencja interkulturowa. W sytuacji integrowania języka obcego i przedmiotu nie sposób jest zapomnieć o kulturze. Żyjemy w XXI wieku, dzięki rozwojowi nowych technologii możemy poznawać otaczający nas świat oraz poznawać kulturę i tradycje będące częścią naszej codzienności.

Otwarty charakter programu zajęć pozwolił na dużą dowolność przy doborze metod nauczania i sposobów zdobywania wiedzy w języku obcym. Korzystając z różnych źródeł informacji, uczniowie kształcili umiejętności czytania ze zrozumieniem, operowania informacją – w tym selekcjonowania, porównywania, analizowania, przetwarzania, interpretowania, czytelnego prezentowania w różnych formach, np. graficznie, oraz tworzenia własnej informacji. Ponadto wzbogacali zasób słownictwa przedmiotowego zarówno w języku ojczystym, jak i angielskim.

W przypadku zajęć innowacyjnych nie stosowałam tradycyjnego oceniania, gdyż zajęcia były realizowane w formie dodatkowej godziny przyznanej przez dyrektora szkoły. Natomiast systematycznie obserwowałam zaangażowanie uczniów, otwartość na różnorodną tematykę i formę zajęć, przygotowanie do zajęć, chęć wykonywania zadań projektowych czy udziału w konkursach. Wszystkie te elementy oceniam wysoko, a co ciekawe, doszłam do wniosku, że poziom umiejętności językowych nie stanowił praktycznie żadnej bariery dla aktywności uczniów. Zauważyłam, że ci słabsi pod względem komunikacyjnym niejednokrotnie mieli większą motywację do pracy. Uczniowie bardzo chętnie brali udział w lekcjach, w proces dydaktyczny włączyli się także rodzice, którzy przygotowali i poprowadzili zajęcia na temat zmian klimatycznych. W ramach innowacji odbyły się też zajęcia terenowe, lekcje muzealne oraz zostały zrealizowane dwa projekty edukacyjne w sieci eTwinning.

Ewaluacja przeprowadzona na zakończenie innowacji wykazała, że zarówno uczniowie, jak i rodzice cenią formułę takich zajęć oraz widzą ich pozytywne efekty. Największą wartością jest zauważalny wzrost kompetencji komunikacyjnych w języku angielskim, pokonywanie bariery mówienia w języku obcym. W mojej opinii wynika to z tego, że aktywności uczniów oraz ich wypowiedzi nie podlegały tradycyjnej ocenie. Uczniowie przetamowywali opór przed mówieniem, pisaniem, wiedząc, że nie otrzymają gorszego stopnia w przypadku popełnienia błędów językowych. Co więcej, prowadzenie zajęć w formie otwartej przyczyniło się do wzrostu poczucia własnej wartości i pewności siebie. Pięcioro uczniów (na 15 w całej klasie) wzięło udział w dzielnicowym konkursie języka angielskiego dla klas czwartych i zajęło w nim miejsca od drugiego do piątego (dwa wyniki ex aequo). Ponadto dla uczniów klas IV-VIII zorganizowałam szkolny konkurs dotyczący znanych polskich podróżników i odkrywców. Ze względu na czas zdalnej nauki, konkurs odbył się online. Mimo że uczniowie klas czwartych nie mieli jeszcze lekcji geografii, aż pięciu z nich wzięło udział w konkursie, a dwoje zostało laureatami. To również pozwala stwierdzić, że zagadnienia omawiane na zajęciach innowacyjnych stanowiły czynnik motywujący uczniów do poznawania nowych treści i wzięcia udziału w konkursie. Dodatkową korzyścią jest więc rozbudzenie zainteresowania geografiami, co w kolejnym roku szkolnym przełożyło się na ogólne zainteresowanie tym przedmiotem wśród uczniów i ich dużą aktywność na zajęciach. W takich kategoriach, niemierzonych oceną szkolną, możemy orzekać o efektach pracy uczniów i korzyściach z wprowadzonej innowacji.

Zatem wracając do pytania postawionego w tytule – *Czy warto wprowadzać innowacje?* – odpowiedź może być tylko jedna. Warto, a nawet trzeba, bo jest to doskonała okazja do tego, aby wzmacniać zainteresowanie i motywację uczniów do nauki dla siebie, a nie dla stopni. ●